

„Zejsście po dyżurze” - płatne

Mimo, że uwzględniająca zapisy porozumienia ustawa nie odnosi się do zasad rozliczania dyżurów rezydentów, minister zobowiązał dyrektorów do niepotrącania wynagrodzenia za czas odpoczynku w umowach z placówkami szkolącymi przyszłych specjalistów. Ponieważ część pracodawców wciąż się do nich nie stosuje, twierdząc, że reguła ta odnosi się wyłącznie do dyżurów przewidzianych programem specjalizacji, Naczelna Rada Lekarska poprosiła ministra o interpretację przepisów.

„Realizując (...) zapisy porozumienia, ministerstwo wyszło z założenia, że normy kodeksu pracy mają charakter semiimperatywny, i wprowadziło do umów rezydenckich korzystniejsze warunki dla lekarzy rezydentów, niż wskazuje polskie ustawodawstwo i orzecznictwo" - czytamy w odpowiedzi Ł. Szumowskiego, który dodał też, że brak zgody na finansowanie dyżurów rezydentów na podstawie umowy o pracę, tylko umów cywilnoprawnych, jest sprzeczny z prawem i zapowiedział interwencje w tej sprawie.

Pełna odpowiedź ministra na www.nil.org.pl.

(opr. NS)